ROK L. Nro 217.

KURJER WARSZAWSKI.

D. 3 Października 1870. Poniedziałek. D. 21 Września (3 Października) 1870.

Rano ciepła st. 5, w poł: ciepła st: 12. Wysokość wody st. 4 c. 6 (Ubywa).	Stan barometru: na pogodę.	Wschód Słońca o g. 6 m. 5 Zachód „ „ 5 „ 33	Jutro, Śgo Franciszka Serafick:

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego” wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“: Plac Teatralny, N° 473c, dom W. L. Zabłockiej.

═Jutro przypada Odpust w kościele Śgo Franciszka Serafickiego, przy ulicy Zakroczymskiej.

═ Jutro w kościele Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, odprawi się odpustowe Nabożeństwo do Śgo Franciszka Serafickiego.

═ W kościele Śtej Anny, na Krako:-Przedm:, obok Dobroczynności, Odpust jutrzejszy Ś. Franciszka, przeniesiony zostanie na niedzielę.

— ✂ — Wczoraj już nareszcie nastąpiło zamknięcie teatru letniego w Saskim ogrodzie.

Teatr ten, przez ciąg trzech miesięcy zasłużył się dobrze publiczności, kassie i trochę także... sztuce. Mówił, tańczył i śpiewał, prawie zawsze przed pełną salą.

Za owe więc zasługi, niechże mu będzie lekkim... śnieg zimowy.

* * *

Róże są symbolami: rozkoszy i żałoby. Kwiatami temi stroją się bachantki i ozdabiają wieka trumien..

Na zamknięcie też teatru letniego zabłysnął wczoraj różowy afisz, głosząc wykonanie wznowionej operetki Massé'go: „Zaślubiny Joasi“.

Wykonanie to jednak nieprzyszło do skutku z powodu nagłej i niespodziewanej słabości—Joasi.

* * *

Widowisko zatem ostatnie na scenie wspomnionej składało się z fragmentu opery: „Don Bucefalo“ i z baletu: „Tancerze Europejscy w Chinach“.

* * *

Don Bucefalo p. Kozieradzki, śpiewał i grał: scenę z orkiestrą, jedną z najkomiczniejszych w operze Antonia Cagnoni, bardzo starannie, z humorem w głosie i w akcji. Pan Kozieradzki zasługuje na tytuł: basso buffo, komika jego bowiem jest artystyczną, myślącą i swobodną. Idąc śladem artystów włoskich Don Bucefalo urozmaicał swoją partję improwizacją, i jak zwykle budził wesołość dość licznie zebranych słuchaczów.

„Tancerze Europejscy i Chińczykowie“, tańczyli z wdziękiem i ochotą.

Gdybyto życie było baletem, możnaby im pozazdrościć... zużywania sił fizycznych i moralnych.

* * *

Na scenie teatru Rozmaitości, jednocześnie przedstawiono obrazek Murger'a: „Stary Jegomość“ i Fredry: „Dożywocie“.

I w tej salce zebrało się dość liczne grono niedzielnej publiczności.

Otwarcie odnowionego Wielkiego teatru zapowiedzianem jest na wtorek; na widowisko inauguracyjne wybraną została opera Gounoda: „Faust“.

We środę zaś, jak zapewnia repertoar, ma być przedstawionym po raz pierwszy dramat Bertona: „Didier“, a w piątek, jednoaktowa komedja p. t. „Tylko jedno słowo“. Tak więc, czekają nas trzy nowe wrażenia sceniczne.....

— *d* — Możność chodzenia po wodzie należy do gorętszych życzeń człowieka. Nad spełnieniem tego życzenia ludzie oddawna myśleli i pracowali..

Najprostszym sposobem, zdawałoby się jest przywiązać do nóg dwa bale zdolne utrzymać na wodzie ciężar człowieka i posuwać niemi niby łyżwami po lodzie. Że za pomocą czego podobnego przy silnych nadzwyczaj nogach i ogromnej zręczności można utrzymać się na wodzie a nawet i poruszać się, dowodem tego są sztuki wykonywane w niektórych portach przez majtków. Idzie jednak o to, żeby przyrządu służącego do chodzenia po wodzie można było używać bez wielkiej wprawy i wysileń, a temu warunkowi żaden z dawniejszych na tem polu wynalazków bynajmniej zadość nie uczynił.

Przed rokiem p. Karol Tokarski, nauczyciel prywatny w Odessie, zbudował przyrząd, za pomocą którego każdy po kilkogodzinnej zaledwie wprawie, może swobodnie chodzić po wodzie, nietylko stojącej ale i bieżącej. Z przyrządem swym p. Tokarski wykonywał niedawno doświadczenia na Newie w Petersburgu, obecnie przybył do Warszawy.

Wczoraj o godzinie w pół do 4tej mieliśmy właśnie sposobność znajdować się na próbie, odbytej z pomienionym przyrządem na stawie ogrodu Belwederskiego. Próba ta odbyta została w obec JW. Namiestnika Królestwa, Hr. Berga.

P. Tokarski chodził po stawie najpierwej przy pomocy małego wiosła (będącego zarazem drągiem dla równowagi), a potem i bez wiosła; strzelał z dubeltówki na wodzie i t. d., dowiódł w ogóle, że przyrząd daje dostateczną równowagę dla chodzącego, i że za pomocą niego dość szybko można posuwać się po wodzie.

Z kilkunastu obecnych na próbie osób, dwie zapragnęły spróbować same przyjemności chodzenia po wodzie i pomimo że nie miały żadnej wprawy, posuwały się wszakże bez strachu o wpadnięcie do niej.

Przyrząd p. Tokarskiego składa się niby z dwóch półczółenek, złożonych ze sobą, ale mogących się ślizgać jedno wzdłuż drugiego. Do posuwania się po

wodzie pomagają umieszczone pod dnem klapy, usuwające się w chwili ruchu naprzód a otwierające się i stawiające swą powierzchnią opór w chwili cofania się czółenek. Tym sposobem w chwili ruszenia jedną nogą naprzód, druga czuje oparcie o wodę. Inaczej ruszanoby tylko czółenkami w miejscu.

Czółenka wyrobione z blachy żelaznej. Cały przyrząd wczoraj próbowany, długi jest stóp $3\frac{1}{2}$, szeroki stóp $2\frac{1}{3}$, waży 45 funtów. Waga ta w innych egzemplarzach, których p. Tokarski nie ma z sobą w Warszawie, wynosi 30 funtów.

Nie można twierdzić, iżby wynalazek ten był doskonałością, powiemy nawet, że wyobraźnia każdego spodziewa się zupełnie czegoś innego, trzeba jednak wziąć pod uwagę wyrobienie przyrządu z gruba tylko i z materjału ciężkiego. Zdaje się, że przyrząd wykonany z kauczuku, a więc taki, któryby można łatwo ze sobą nosić, byłby zupełnie dogodnym i mógłby służyć do ratowania tonących, do stawiania pontonów, w ogóle do robót na wodzie, do polowań, wreszcie dla rozrywki tak dobrze jak łyżwy.

Wynalazca wie o tem bardzo dobrze, ale... nie ma środków wykonania przyrządu z kauczuku, choć koszta tego byłyby bardzo nieznaczne.

P. Tokarski ma zamiar odbyć publiczną próbę na stawie parku łazienkowskiego. Próba ta odbędzie się zapewne w przyszłą niedzielę.

— E — *Giełda Warszawska.* Za miniony tydzień mamy notowania tylko z dni pięciu, poniedziałkowe bowiem święto u izraelitów spowodowało zupełny zastój w tym dniu, tak, że żadne tranzakcje zawieranemi nie były. Skutkiem więc tego a bardziej jeszcze skutkiem pogłosek niepokojących świat finansowy, obroty nowemu uległy obniżeniu. W tym tygodniu giełda nasza niepostępując za notowaniami Berlina i Petersburga ulegała rozmaitym wrażeniom rozpuszczanych wieści i kursa waluty zagranicznej podnosiła. Przy takiem usposobieniu niemożna nawet myśleć było o wytworzeniu weksli z dłuższym terminem, a i krótko terminowe mało znajdywały nabywców, i tym sposobem ogólna liczba tranzakcji zeszła do cyfry bardzo małej.

Obroty w wekslach na Berlin i Petersburg zmniejszyły się, a o wekslach na Paryż w obec dzisiejszego położenia rzeczy wcale mowy być nie może, a nawet trasowania rygskie lub odeske na Marsylję wcale nas nie dochodzą.

Weksle na Londyn, których nieco więcej obrócono podniosły się o $\frac{1}{2}$ % gdyż z 8,08 przeszły na 8,12 podobnie jak i na Wiedeń, które poszły w górę o $\frac{1}{7}$ % t.j. z 97,35 na 97,50, Papier na Berlin podniósł się w ciągu tygodnia i w końcu spadał. Ostatecznie jednak podniósł się od 1 do $\frac{4}{5}$ %, gdyż ze 132 i $131\frac{2}{3}$ przyszedł na 133 i $132\frac{7}{12}$, na Petersburg utrzymał się na dawniejszem notowaniu t. j. z terminem 3 miesięcznym na 98,75 i 98,50 z terminem 5 dniowym na 100,17 i 100. —

Wobec ogólnego zmniejszania się usposobienia do zawierania jakichkolwiek tranzakcji, i ruch w papierach publicznych zmniejszył się także i zmniejszenie to wynosi co do kopiejki tyle, ile wynosiło w tygodniu poprzednim. Wszystkich papierów mniej kupowano, a z przerwą chwilową, jaka nastąpiła w konwersyi listów zastawnych starych na nowe, z powodu wstrzymania na czas jakiś przez Towarzystwo kredytowe wydawania nowych listów 5 procentowych, ograniczano się do transakcji małych tylko sum.

Notowania w ciągu tygodnia uległy obniżaniu, w końcu zaś listy zastawne okresu trzeciego serji pierwszej, przed losowaniem obniżyły się o $1\frac{1}{2}$ %, gdyż z 93,99 przeszły na 92,42 serji drugiej o $\frac{1}{2}$ %, albowiem 91,32 przyszły na 90,91 i 90,41, listy zastawne nowe z roku 1869 spadły o $1\frac{1}{2}$ % t.j. z 90 i 89,67 na 88,50 i 88,17.

Listy likwidacyjne zmniejszyły kurs o $1\frac{1}{4}$ %, gdyż z 74,50 i 74,25 przeszły na 73,33 i 73, listy zastawne rossyjskie utrzymały się na dawniejszem notowaniu 109.

Papier spekulacyjny w bardzo małej ilości był traktowany, i to po dosyć zniżonym kursie, pożyczka bowiem premiowa emisji pierwszej z roku 1864 spadła o $4\frac{1}{2}$ %, t. j.: ze 144,50 zeszła na 140, emisji zaś drugiej z roku 1866 o 4 % czyli ze 142 przeszła na 138.

= Jutro, jako w przeddzień Święta uroczystego, Jom Kipur, odprawi się Nabożeństwo w Synagodze na Nalewkach, a kazanie o godzinie 7mej wieczorem mieć będzie p. Grossglück.

= W Zakładzie kształcenia dzieci utrzymywanym przez p. Wandę Skłodowską (ulica Królewska) wczoraj o godzinie 6ej wieczorem miało miejsce przedstawienie teatru amatorskiego. Przedstawienie to składało się z komedyjki p. Chęcińskiego „Bal Przed Wakacjami,“ z muzyką Troszla i obrazku „Wieśniacy“ napisanego przez kierującą zakładem, z muzyką Krusińskiego. Obecni, których mała salka nie zdołała nawet pomieścić, bawili się wybornie, widząc dziatwę płynnie i z czuciem wypowiadającą swe role na miniaturowym teatrzyku. Na fortepianie śpiewkom towarzyszyła panna W. Skłodowska, zaś pod kierunkiem p. Olszewskiego miejscowego nauczyciela gimnastyki dziatki w antraktach w kilku obrazkach wykonały ćwiczenia gimnastyczne. Widowisko rozpoczęło się o godzinie 6ej, a skończyło się zaraz po 7ej, a więc z wszelką dogodnością dla dzieci aktorów i dla dzieci spektatorów. We środę ma być powtórzenie wczorajszego przedstawienia. Radzimy, aby ci, którzy wcześnie w bileta się nie zaopatrzą, dla uniknienia ścisku i gorąca, wstrzymali się do następnych przedstawień, których serja ma się dość długo ciągnąć.

= W kuchni taniej przy ulicy Freta, w zeszłym miesiącu, spożyto obiadów całkowitych 6,973, połowicznych 2,755, to jest w sali 5,428,— 2,090 na mieście 1,073,— 665 abonowanych 472, razem $8,350\frac{1}{2}$, czyli dziennie $278\frac{1}{3}$.

= PP. Marja Calori, Apolonja Freund i Marja Gąsowska, zaproszone zostały na dyżurne do kuchni taniej przy ulicy Freta.

= W Warszawie istnieje instytucja odziewania biednych Izraelitów. W zimie r. z. sprawiono z funduszów zebranych z ofiar, obojga płci biednym ubiorów 230 za summę rs: 1281 kop. 8.

= Truppa woltyżerów Szyndlera, zjechała do miasta Łomży.

= W tych czasach ma przybyć do Warszawy panna Henryka Rudnicka, artystka dramatyczna z towarzystwa p. Ratajewicza, goszczącego nateraz w Lublinie. Jak nas upewniano, panna Ruduicka ma posiadać rzeczywiste warunki do pracy scenicznej, a mianowicie wdzięk młodości, swobodę w grze, przyjemny głos i piękne oczy. Radzibyśmy te wieści sprawdzić na gruncie.

= Pan Pistor artysta zaangażowanym został do składu orkiestry pp: Lewandowskiego i Kuhnego.

= W rzece Narwi pod Wyszogrodem, złowiono jesiotra, 70 funtów ważącego,— rzadki to fakt.

= Nr 9ty „Zwiastuna Ewangelicznego“, nadesłany został z Cieszyna dla tutejszych prenumeratorów.

— Jutro o godzinie 6 po południu przypada nadzwyczajne posiedzenie Oddziału Przytułków dla biednych wychodzących ze szpitali, na które zarząd Członków czynnych zaprasza.

= W zeszły czwartek w Łodzi w teatrze Sellina, przedstawionym został dramat p. Lubowskiego: „Żyd“.

— W dniu wczorajszym odbyła się sesija Zgromadzenia Ślusarzy i Kowali Pragskich w obecności Assesora W-go Jana Nepomucyną Dąbrowskiego, starszego T. Poniatowskiego, podstarszego Jana Stachurskiego, podskarbiego Andrzeja Dzierzbickiego. Na sesji tej zapisano uczniów pięćdziesięciu jeden: wypisano na czeladzi siedemnastu, na majstrów dwóch P. Majsnera Fryderyka i P. Konstabla Wilhelma.

= Truppa jeźdźców konnych Ignacego Sobotty składająca się z 44 ludzi i 26 koni zjeżdża do Łomży.

= Redakcja „Gazety Rolniczej“ krząta się około wydania Kalendarza na rok 1871. Publikacja ta pojawi się w pierwszych dniach grudnia.

= Ubranie posłańców publicznych ulegnie jeszcze jednej zmianie. Dotychczasowe ich czapki koloru zielonego wypełzły na słońcu i deszczu tak, że nie są wcale zdaleka znaczne, z tego powodu w tych dniach posłańcy otrzymają czapki koloru czerwonego, jako najznaczniejsze. Właściwie jednak kolor czapek nie zapobieży tej niedogodności, jakiej dziś doznają bardziej oddalone od środka miasta dzielnice z powodu zupełnego braku w nich posłańców. Zdaje się, że sposób zaradzenia temu byłby bardzo prosty. Należałoby w sklepach, naprzykład dystrybucjach, urządzić kantory pomocnicze, w którychby można składać przesyłki. Posłańcy do takich sklepów zgłaszaliby się przechodząc; możnaby zresztą do bardziej odległych miejsc posyłać o pewnych godzinach dnia umyślnego posłańca. Tym sposobem publiczność mogłaby przesyłki oddawać o każdej porze dnia i w każdej stronie miasta, a posłańcy nie potrzebowaliby bezczynnie wyczekiwać na rogach ulic.

= Od wczoraj przywrócono kommunikację na ulicy Miodowej.

= Dziś o godzinie 5-tej po południu posiedzenie Administracji Ogólnej Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności.

— Księgosusz wybuchł we wsi Walentynów, gminie Dobrzelin, powiecie kutnowskim.

= W tych dniach skrzypek p. Władysław Lubiński przybył do Łomży, zkąd niebawem wyjeżdża do Rosji, z zamiarem powrotu na nowy rok do Warszawy.

= W Kuchni Izraelickiej, przy ulicy Dzikiej w z. m. rozprzedano obiadów całych 917, połowicznych 2420, zjedzono na miejscu 358—2008, na mieście 127—412, nadto abonamentów całych 432 czyli w ogóle obiadów 2,127 co wypada, przecięciowo dziennie całych obiadów 96 $^{15}/_{22}$.

= W Czwartek d. 29 z. m. wybuchł pożar we wsi Budy powiecie kolskim, spaliły się dwie stodoły z całą krescencją, będące własnością włościanina Wojciechowskiego.

= W sobotę w teatrze rozmaitości, w czasie przedstawienia „Panny de Belle-Isle,“ orkiestra pod dyrekcją p. Lewandowskiego wykonywała nowe tańce przywiezione prze dyrektora z zagranicy. Pomiędzy niemi zauważaliśmy bardzo udolną i oryginalną polkę-mazurkę.

= Jaskrawe widoki zwycięztw pruskich w obecnej wojnie zgromadzają wielu ciekawych przed bramą, w której mieści się skład rycin p. Szmidta przy ulicy Senatorskiej.

= Jeden z tutejszych kupców powrócił w tych dniach z jarmarku lipskiego. Od niego otrzymujemy szczegóły wskazujące, że jarmark ten znacznie mniej był ożywionym niż zwykle—tak, że mimo obfitego dowozu wszelkiego rodzaju towarów mianowicie zaś skór i futer, zapewne tegoroczny jarmark nie dotrzyma zwykłego czterotygodniowego terminu.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od Zarządu hotelu Paryzkiego rs. 8 kop: 95, pochodzące za zebrane kary od służby hotelowej, dla rodziny R., to jest ojca sparaliżowanego, słabej matki i 7ga z nędzy chorych dzieci; od K. A. rs. 1, dla tejże rodziny R., i od A. W. rs. 1 dla uczni niezamożnych na wpis.

— „Prawit. Wiest.“ podaje następujące telegramy: Orzeł, 17 września, czwartek. Najjaśniejsza Cesarzowa raczyła pomyślnie przejechać przez Orzeł o godzinie 12$^1/_4$ w nocy.

Kursk, 17 września, czwartek. Najjaśniejsza Cesarzowa raczyła pomyślnie przejechać przez Kursk o godzinie 4ej minucie 15 rano.

Kijow, 17 września, czwartek. Najjaśniejsza Cesarzowa wraz z dostojnemi dziećmi raczyła pomyślnie przybyć do Kijowa dziś, o godzinie 5ej po południu.

— Namiestnik w Królestwie Polskiem wstawił się do ministerjum spraw wewnętrznych, o mianowanie członka warszawskich wydziałów rządzącego senatu rzeczywistego radcy stanu, posiadającego tytuł szambelana, Zaborowskiego—naczelnikiem zakładów dobroczynnych i zarządzającym sprawami warszawskiej rady miejskiej ogólnej opieki, z zachowaniem mu tytułu nadwornego, jak równie i tytułu członka warszawskich oddziałów rządzącego senatu, bez otrzymywania wszakże jakiejkolwiek pensji za ten tytuł ostatni. Najjaśniejszy Cesarz, zgodnie z najpoddańszym raportem zarządzającego ministersterjum spraw wewnętrznych, 7 sierpnia r. b. Najwyżej zezwolić raczył na zadośćuczynienie wspomnionemu wstawieniu się.

— „Kazańkij Birż. List.“ donosi, że w ostatniem ciągnieniu drugiej 5% premiowej pożyczki, wygrana 40,000 rubli padła na bilet należący do kupca kazańskiego Ałafuzowa.

— Rada wojenna w dniu 31 sierpnia r. b. rozpatrzyła przedstawienie głównego zarządu artyleryjnego o wprowadzeniu swobodnej pracy w arsenałach miejscowych i ustawę projektowaną o swobodnych czeladnikach i robotnikach, jak równie etat arsenałów.

— W drukarni wojskowej głównego sztabu wyszła na widok publiczny „Historja wojny 1866 r. w Niemczech“ układu pruskiego sztabu jeneralnego, z mapą i 9 planami bitw; cena 2 sr. z przesyłką. Dzieło to wydania komitetu wojskowo-naukowego, przełożone zostało pod redakcją profesora mikołajewskiej akademji jeneralnego sztabu pułkownika Stankiewicza, który uzupełnił je uwagami czerpanemi ze źródeł austrjackich i innych. (D. W.)

— Dnia 27 sierpnia, pewien z Chocimskich kapitalistów, starozakonny Szymon Szar, otrzymał list bezimienny, zawierający jedno i toż samo w trzech językach: russkim, polskim i żydowskim. Zalecano mu, iżby w dniu 1 września, w oznaczonym miejscu w lesie Chocimskim złożył rs. 55.000, w przeciwnym razie

grożono mu śmiercią. Oddawca tego listu włościanin, który otrzymał go od jakiegoś przejezdnego pana, aresztowany. Policja miejscowa przedsięwzięła energiczne środki w celu wykrycia winnego.

— „Rus.Wiedom.“ podają pogłoskę, że w ostatniem ciągnieniu 2-ej pożyczki premiowej wygrana 75,000 r. sr. dostała się subjektowi pewnej traktjerni w Moskwie, Kopytinowi.

— Dnia 31 sierpnia zostało otwartem w Elisawetgradzie, ziemskie gimnazjum realne; w dzień otwarcia wstąpiło 170 uczniów.

— „Charkows. Wied.“ donoszą, że w żeńskiem gimnazjum charkowskiem, elewki w godzinach na roboty ręczne oznaczonych, wyrabiają rozmaite przedmioty potrzebne dla rannych.

— W tych dniach w Petersburgu otwartą zostanie wystawa w Akademji sztuk pięknych, na której znajdować się będzie pomiędzy innemi obrazami przysłany przez malarza amerykańskiego wielki pejzaż, oceniony 30,000 rs.

— Czytamy w „Charkow. Wied.,“ że przy charkowskiej żeńskiej szkole djecezalnej 1 września otwartą została szkoła pedagogiczna dla 10 dziewczat od lat 9 do 11. Szkoła ta przeznaczoną jest dla dziewcząt przychodzących: zajęcie odbywa się w niej codziennie do obiadu, oprócz dni świątecznych. Nauka dziewczętom udziela się darmo, a oprócz tego dają się im bezpłatnie książki naukowe i materjały pismienne. Dziewczęta uczą się tam czytać, pisać i czterech działań arytmetycznych.

— Z Ejska piszą do gazety „Kawkaz,“ że wojna prusko-francuzka spowodowała tam stagnacię w handlu. Kantory kupieckie przestały zakupywać zboże, nawet negocjanci wahają się z wysyłaniem zakupionego zboża zagranicę. Pszenica w najlepszym gatunku sprzedaje się po 8 rs. za czetwiert.

┼ Dziś o godzinie 10tej zrana w kościele Ś-go Marcina przy ulicy Piwnej, odprawione zostało żałobne nabożeństwo za dusze braci i siostr Arcy-Bractwa Niepokalanego poczęcia N. Marji Panny. Jutro w tymże kościele żałobne nabożeństwo za dobrodziejów tegoż Bractwa.

┼ Jutro, to jest dnia 4-go października, jako w czwartą rocznicę śmierci ś. p. Łukasza **Komorowskiego**, b. urzędnika Poczty, odbędzie się za duszę jego msza ś-ta o godzinie 11-tej w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca na Krakowskiem Przedmieściu, w kaplicy cudownego Pana Jezusa, na którą żona Familję i Znajomych najuprzejmiej zaprasza. —7941—

┼ Jutro w kościele Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 11tej z rana, jako w dzień imienin, odprawioną zostanie Msza żałobna, za duszę ś. p. Franciszka **Szpanowskiego**, b. Kassjera teatru Rozmaitości. Na smutny ten obchód zaprasza pozostała wdowa wraz z dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego.

┼ Jutro o godzinie 9 z rana w Kościele ś. Marcina przy ulicy Piwnej, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Marjanny z Małeckich Lewickiej; na które pozostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. (1—1) —7939—

┼ Dnia 4 października, jako w pierwszy miesiąc po zgonie ś. p. Małgorzaty z Baczyńskich **Minakowskiej**, odprawi się żałobne nabożeństwo za spokój jej duszy o godzinie 8 ej rano w kościele Ś-go Ducha przy rogu ulic Długiej i Freta. Pozostała familja najuprzejmiej wszystkich znajomych nieboszczki zaprasza. — 7952 —

┼ Rozalja z Chełmickich **Kobylińska**, w wieku lat 60, wdowa po niegdy Buchhalterze Mennicy, w dniu 2-gim października życie zakończyła. Na odbyć się mające d. 4-go b. m. nabożeństwo w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej o godzinie 11-tej rano i wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła o godzinie 5-tej po południu, pozostała familja zaprasza Przyjaciół i Znajomych. — 7937 —

┼ Stroskani rodzice śmiercią ś. p. Stasia **Wasiłowskiego**, zmarłego w dniu 1 b. m., zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, w dniu jutrzejszym, o godzinie 3ciej po południu, z domu Nr 16 nowy, przy ulicy Nowolipie, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —7958—

┼ Wszystkim życzliwym, którzy w czasie przeprowadzenia zwłok ś.p. żony mojej, na miejsce wiecznego spoczynku, raczyli w duchu Chrześcjańskim oddać Jej ostatnią posługę, składam wraz rodziną moją z głębi zbolałej duszy najserdeczniejsze Bóg zapłać.

(1—1) —7936— *Rosiński.*

= Dnia 30 z. m., to jest w piątek, odbył się w Kielcach pogrzeb JX. Biskupa Majerczaka.

┼ W Lublinie zmarł w d. 27 z. m. Ludwik **Tyszkiewicz**, Subjekt handlowy.

= W m. Zamostiu w dniu 28 z. m. obchodzili złote wesele: Józefat i Tekla z Tomaszewskich **Kaplińscy**.

Wiadomości Polityczne.

2 Października.

⁂ Gwardja ruchoma załogi strasburgskiej po zajęciu fortecy ma być rozpuszczoną do domów. Składa się ona przeważnie z Alzatczyków. (W. T. B.)

⁂ W liczbie oficerów załogi strasburskiej, którzy na słowo honoru, że walczyć nie będą w obronie Francji, wypuszczeni zostali na wolność i powyjeżdżali do Szwajcarji, znajduje się także jenerał Uhrich, bohaterski obrońca twierdzy. (Schl. Ztg.)

⁂ Z papierów znalezionych w Tuilerjach ułożono już i ogłoszono pierwszą serję dokumentów, mających służyć za przyczynek do historji drugiego cesarstwa. W zbiorze tym znajduje się list bankiera Jeckera kompromitujący nieżyjącego już Duc de Morny w sprawie meksykańskiej. (W. T. B.)

⁂ Wielkie działo Kruppa, odlane na wystawę paryzką 1867 r. a w ostatnich czasach sprowadzone na brzegi Holsztynu przeciwko flocie francuzkiej, stawszy się już niepotrzebnem w tamtej stronie, użyte będzie obecnie w oblężeniu Paryża, dokąd je już skierowano. (N. All. Ztg)

⁂ Dzienniki londyńskie donoszą że jenerał Werder na widok Uhricha, rzucił się mu na szyję. Uhrich wyjechał do Szwajcarji. Przed bramami miasta obozują mieszkańcy, którzy opuścili Strasburg podczas oblężenia. Nie chcą teraz wpuścić do miasta. Katedra jest bardzo uszkodzoną. Bibljoteka, teatr i dworzec kolei żelaznej spłonęły. Zniszczenie wielkie. (N. fr. P.)

⁂ Starszyzna kupiectwa królewieckiego, wysłała telegram do hr. Bismarcka, prosząc, aby zniesiono zakaz wywozu owsa i otrąb, i zapalono znowu latarnie morskie. Sprzęt owsa jest tego roku dobry, tak, że mimo wywozu starczy go dla wojska. (Köl. Ztg.)

*** Zbobycie Strasburga, pisze Gazeta niemiecka „Kreutz-Zeitung“, jest zdobyciem kraju Alzacji. — Posiadanie Toul, stało się dla nas podstawą główną operacji wojennych dla zdobycia Paryża. Strasburg otwiera nam drogę do serca Francji.

*** Zakaz wzbraniający Francuzom nawet za formalnemi paszportami wydalać się z Francji ma zastosowanie tylko do mężczyzn między 20 a 35 rokiem życia, t. j. takich, którzy mogą być użyci do obrony kraju i wcieleni w szeregi wojska. (Presse.)

*** „Jurnal de Charleroi“ donosi, że jenerał Trochu kazał zdziesiątkować 1 pułk zuawów, który w popłochu bez powodu zbiegł z pola bitwy dnia 19. b.m.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Milcząc zupełnie o działaniach wojennych d. 23 z. m. źródła pruskie przynoszą wiadomości odnoszące się jeszcze do bitwy pod Sceaux, która zdaniem korrespondentów niemieckich była bardzo zaciętą.

Dnia 23 z. m. Francuzi odzyskali utracone w powyższej bitwie pozycje na płasko-wzgórzu Villejuif poniżej Bicètre. Dnia 24 ostrzeliwali z fortów tabory i baterje armji pruskiej. Kanonierki ich w zachodniej stronie miasta starały się oddalić oddziały pruskie od brzegu Sekwany. W następnych dniach nic nie zaszło prócz może drobnych utarczek bez żadnego znaczenia. Dnia 26 wezwano fort Issy do poddania się. Wezwanie odrzucił komendant, mówiąc, że dopóki żyje, fortu nie podda. D. 28 Król pruski zwiedzał wyższą część fortyfikacji wschodnich od St. Denis po Romainville. Dnia 28 i 29 września nastąpić miały potyczki pomyślne dla Francuzów, którym wszakże kategorycznie zaprzeczają Prusacy. Dopiero dnia 30 miały miejsce na trzech punktach rozprawy większego znaczenia, o których urzędowe telegramy pruskie z Ferrières donoszą, że tego dnia o godzinie 6 zrana Francuzi w wielkiej sile wyruszyli na oszańcowane pozycje 6 go korpusu, które znajdować się musiały na wprost Issy w okolicach Meudon.

Po dwu godzinnym boju, Francuzi z wielkiemi stratami odparci z wielkim pospiechem w ucieczce bezładnej cofnęli się pod zasłoną fortów, kilkuset jeńców pozostało w rękach pruskich. Telegram z Wersalu, podający wiadomości bezpośrednie z kwatery armji III do której należy korpus 6-y, jest mniej stanowczym. Mówi on tylko o pomyślnem odparciu ataku nieprzyjacielskiego z wielką walecznością, o zabraniu tylko 200 jeńców; nie wspomina nic on o bezładnej ucieczce ani o wielkich stratach Francuzów.

Jednocześnie z powyższą rozprawą w zachodnio-południowej stronie Paryża, według powyższych telegramów, przednie straże korpusu 5-go stojące, dalej na wschód zaatakowane zostały przez 3 bataljony francuzkie, a jedna brygada uczyniła demonstrancję przeciwko korpusowi 11-mu. Oba te działania równie jak poprzednie rozwiązały się pomyślnie dla Prusaków. Francuzi cofnąć się musieli pomiędzy fortyfikacje. Straty pruskie są nieznaczne. W 11-ym korpusie wynoszą tylko 8 ludzi.

Francuzi ze swej strony donoszą tylko o odparciu napadu na fort Charenton.

Dnia 27. z. m. zaczęto wznosić w Paryżu barykady. Prusacy rozszerzają się coraz dalej na południo-zachód Wersalu. D. 30 poprzerywali już komunikacje między Epernon i Chartres, 12 mil od Paryża. O działaniach ich na linji Soissons, Clermont nic nie słychać. Również posuwanie się ku Blois i Tours pokryte jest zupełnem prawie milczeniem.

Verdun słabo jeszcze jest ciągle atakowanym.

Przyczyną poddania się Strasburga, jest według doniesień niemieckich, brak żywności i amunicji, jakoteż choroby wybuchłe w mieście i w fortecy. Urzędowa „Karlsruher Ztg“ mówi, że załoga fortecy wysłaną zostanie do Rastattu. Po obsadzeniu bram miasta i cytadeli d. 28 z. m. saperzy przywrócili komunikację na rzece Ill.

Według „Kreuzzeitung“, wojsko Bazaina w Metz od dwóch tygodni żyje samem tylko mięsem końskiem, furażu brak zupełny; soli niewiele. Zato zapas znaczny jeszcze chleba i ogrodowizn. Epidemia żadna jeszcze nie panuje. Rzeczpospolita obwieszczona plakatami, żołnierze nie wierzą w kapitulację Sedańską.

Depesza z Bouillon, daty 29. września donosi, że Prusacy dopominali się od załogi w Mezières, bezwarunkowego poddania. Żądanie to odrzucono. W Sedan wielkie ruchy wojsk. Bombardowania Mezières jeszcze nie było rozpoczęte pod powyższą datą.

Z **Paryża** coraz zupełniejszy brak wiadomości, lub też wieści niepewne i sprzeczne stosownie do źródła z którego pochodzą. „Indep. belge“ donosi o doskonałem usposobieniu ludności i wzrastającej z każdym dniem gotowości do zaciętej obrony; według znowu depeszy z Ferrières, w blokowanej stolicy miały mieć miejsce 24 i 25 uliczne walki, których powodem iest jakoby odroczenie wyborów do Zgromadzenia ustawodawczego. Mając na pamięci poprzedni telegram donoszący o strzałach karabinowych i działowych w Paryżu, należy oględnie przyjmować tę ostatnią wiadomość.

Prezydująca w Tours delegacja rządu narodowej obrony energicznie pracuje nad zgromadzeniem sił zbrojnych, niezbędnych do tej obrony.

Dzienniki wychodzące w Tours mówią o mającem wkrótce nastąpić zgromadzeniu Konstytuanty i termin wyborów do niej naznaczają na 16 października.

Pan Thiers był 29 go przyjęty przez Najjaśniejszego Cesarza Wszech Rossji. „Journal de St. Petersbourg“ zaprzecza kategorycznie wszelkim pogłoskom, które gabinetowi rossyjskiemu przypisywały odstąpienie od polityki pokoju i wyczekującej ostrożności.

Do „Indep. belge“ piszą, że p. Serwais prezydent wielkiego księztwa Luksemburskiego przybył 29-go zupełnie niespodzianie do Hagi. Podróż ta dała powód do najrozliczniejszych przypuszczeń. Najwięcej rozpowszechniona wersja przypisywała panu Servais missję której celem byłoby ustąpienie Prusom wielkiego księztwa. Byłoby to naturalnie obalenie traktatu z 12 maja 1867 r. mocą którego wielkie mocarstwa poręczyły neutralność tego kraju.

„Jakkolwiek mówi dziennik belgijski,“ źródło z którego czerpiemy tę wiadomość jest zupełnie wiarogodne, zaznaczamy ją jednak ze wszelkiemi zastrzeżeniami.“

Rząd **angielski** ogłosił nowy zbiór depesz tyczących się francuzko-pruskiej wojny. Ponieważ dokumenta te dochodzą tylko do 11 sierpnia, nie mogą naturalnie wpływać na ocenę obecnego położenia.

Na wypadki zaszłe w **Rzymie** w ostatnich dniach równie jak na postawę papieża Piusa IX rzuca pewne

światło następujący list własnoręczny ojca świętego do jenerała Kanzlera:

„Panie jenerale!

„W chwili gdy cała Europa ubolewa nad tak licznemi ofiarami padającemi w wojnie prowadzonej przez dwa wielkie narody, niechaj nikt nie ma prawa powiedzieć, że namiestnik Jezusa Chrystusa, jakkolwiek niesłusznie napadnięty, zgodził się na wielki rozlew krwi. Sprawa nasza jest sprawą Boga w którego ręce wszystko z ufnością składamy.

„Błogosławię z całego serca ciebie panie jenerale i wszystkie nasze wojska.

W Watykanie 19 września 1870 r.

Pius P. IX.

Do przebywającego w Rzymie Ciała dyplomatycznego, kazał papież 26-go wystosować notę w której ptotestuje przeciwko, „napadowi“ wojsk włoskich na papiezkie terytorjum i uważa się od chwili wkroczenia wojsk do państwa kościelnego za jeńca, aż do czasu w którym go mocarstwa „nie oswobodzą z rąk najazdu.“ Kardynał Antonelli usiłuje utorować drogę do dobrych stosunków między papieżem a jenerałem Cadorna, który go w tych staraniach popiera. Jenerał mianowicie wydał rozkaz dzienny w którym zaleca oddawanie papieżowi honorów należnych panującemu, i traktowanie kardynałów jak książąt krwi. Poseł austrjacki hr. Trautmansdorf powrócił znów do Rzymu i ma również jak słychać, użyć swego wpływu dla urządzenia między Włochami i papieżem „modus vivendi“ możliwego do przyjęcia. Papież odwiedza ranionych zarówno swego jak francuzkiego wojska. Kardynał Antonelli zawiadomił urzędników papiezkich, że nie ma nic przeciwko poświęceniu ich usług władzom włoskim.

Plebiscyt miał mieć miejsce nieodwołalnie 2-go października. Formuła nad którą miano głosować brzmi jak następuje: „Zjednoczenie konstytucyjnej monarchji Włoch pod Wiktorem Emanuelem i jego następcami.“

Niektórzy członkowie rzymskiej junty, obecni byli na radzie ministrów, na której powyższą formułę ustanowiono, i sprawili, że wszelka religijna klauzula została usuniętą.

Słychać, że papież za pośrednictwem rzymskiego prałata Mgr. Pericoli czynił jeszcze raz kroki do Florencji o ustanowienie „modus vivendi“; usiłowania te były jednak bez skutku, gdyż rząd włoski osądził podane warunki za niemożliwe do przyjęcia. Kurja rzymska nie chce się zgodzić na wprowadzenie do Rzymu praw włoskich.

Ustanowiona przez jenerała Cadorna rzymska junta, rozpoczęła swą czynność w zupełnym spokoju. Zarządziła zwrot funduszów gminnych naruszonych w pierwszych dniach rozruchów; zniosła taryfę na chleb i mięso, ogłosiła zupełną swobodę sprzedaży i postanowiła wzniesienie pomnika poległym w walkach za swobodę Rzymu w 1867 i 1870 r. Ma być prócz tego wybita moneta na pamiątkę oswobodzenia Rzymu i rozdana wojskom włoskim, które się do niego przyczyniły.

Żydzi, którzy jak wiadomo zawsze byli w Rzymie tolerowani, ale ulegali dotkliwym i krzywdzącym ograniczeniom, podali na ręce jenerała Cadorna pełen entuzjazmu adres dziękczynny do króla Wiktora Emanuela. Obiecują w nim stać się pod berłem króla włoskiego, poza obrębem swej świątyni, nie tylko izraelitami, ale Włochami i Rzymianami.

Reprezentacja W. ks. **Darmsztadzka** przełamała nareszcie opór ministrów, w kwestji potrzeb wojskowych dywizji darmsztadzkiej pod Metz. Przed dziesięciu dniami izba niższa uchwaliła osobne kredyta dla zaopatrzenia dywizji we wszystkie potrzeby. Na posiedzeniu z 30 z. m. do uchwały tej przyłączyła się Izba wyższa. Ministerium oświadczyło, że bieliznę wełnianą wysłano już na plac boju, i że inne rekwizyta urzędownie skonstatowane i dostarczone będą. Rozprawy w Izbie dowodzą, że wojsko cierpi brak, i że nie zawszo ma nawet to, co mu etatem zapewnione zostało. Izba udzieliła rządowi nadzwyczajny kredyt na pokrycie uchwalonych wydatków.

Urzędow „Staatsanzeiger für **Würremberg**“ pisze o konferencjach unifikaczjnych w Monachium: „Konferencje trwały od 27 września. Nie układano się wcale na dostawie pełnomocnictw, ale przeciwnie zastrzeżono ze wszystkich stron charakter prostego przedugodnego porozumienia się z ułożeniem jedynie na piśmie głównych punktów kwestji. Przedmiotem rozmów było zorganizowanie związku pomiędzy państwami związkowemi północno-niemieckiemi i państwami południowemi, a przedewszystkiem z Bawarją i Wirtembergiem. Roztrząsano przytem zasady, które dla tych dwóch państw ze względu na ich stosunki uznane zostały za niezbędne. Rezultat porozumienia się uważany ma być przez tych którzy w nim przyjmowali udział, za zadawalniający. Zdaje się, że teraz oczekiwane jest tylko stosowne oświadczenie rządu pruskiego; poczem dopiero mogłyby nastąpić rzeczywiste układy.“ Widać z tego, że Prussy natrafiły na niespodziewane trudności, i że partykularyzm nie został stanowczo porzucony. W imieniu Wirtembergi konferował minister Mittnacht, Bawarję reprezentowało całe ministerstwo.

Austrjacka Rada państwa będzie zapewne na tak długo odroczoną, póki nie przyjdzie do jakiegoś stanowczego w Czechach rezultatu któryby utworzył znaczniejszą większość jednego z dwóch stojących w obec siebie stronnictw. Dzienniki węgierskie niezadowolone są z tego stanu rzeczy w Wiedniu, skutkiem którego może być zwłoka w zgromadzeniu się delegacji, a zatem nawał pracy dla tych ostatnich, szczególniej przy obradach nad budżetem.

Telegram „Timesa“ z **Brukselli** zaprzecza wieściom o odwołaniu p. Balan, posła północno-niemieckiego przy dworze belgijskim. Wieści podobne osnute były na nieporozumieniach, jakie panowało miało między obu dworami. Zdaje się, że nieporozumień żadnych nie było; co najwięcej mogło przyjść do spokojnych wyjaśnień w kwestji przyjęcia, jakiego doznają jeńcy pruscy w Belgji, oraz mniemanego przejścia ochotników francuzkich przez terrytorjum belgijskie. Wyjaśnienia załatwiły sprawę i można jak nateraz dać wiarę powyższemu telegramowi.

Ostatnie wiadomości z **Barcelony** donoszą, że pokazało się w tem miesiącu 28 nowych wypadków żółtej febry, na którą zmarło już 28 osób. Około 60,000 osób wydaliło się z miasta. Zarząd kolei odmówił przewozu towarów z Walencji. W przystaniach Andaluzji przedsięwzięto środki ostrożności.

(Köln. Ztg, Ind. bel., Allg. Augsb. Ztg).

Wiadomości Telegraficzne.

Praga 30-go września. — W komissji adresowej stronnictwo młodych Czech skłania się do wyborów,

ale w tym razie tylko, gdyby przez rozwiązanie sejmu morawskiego zapewniona być mogła i większość dwóch trzecich w radzie państwa i pozostanie w niej nadal deputowanych niemieckich. Większość kommissji oświadczyła się dziś w tym duchu przechodząc do porządku dziennego przy wniosku Clam-Martinitza, który żądał wysłania deputowanych do rady. Większość ta złożona z feodalnych i z Czechów w każdym razie stanowczo odrzuca myśl prostego tylko, niczem nieowarunkowanego wyboru. Rieger mianowany sprawozdawcą komissji, wypracuje projekt adresu, który roztrząśnięty będzie na następnem posiadzeniu we wtorek (jutro).

Praga 30-go. Reskrypt cesarski wysłuchany został w milczeniu. Wyznaczona komissja z 15 deputowanych do zredagowania nowego adresu dziś rozpoczęła swe posiedzenia. Porzucono myśl rezolucji. Wybory do rady państwa nie nastąpią. Od Czechów wyjść ma do Niemców propozycja względem porozumienia się, przyczem przedstawionoby projekt prawa o narodowościach, zabezpieczającego wspólne pożycie. „Narodni Listy“, „Pokrok“ i „Politik“ wystąpują z gwałtownemi artykułami przeciwko wysłaniu deputowanych do reichsratu i deklaracjom wyszłym od Korony.

Praga 1-go października. Znaczna część Czechów i szlachty (feodalnych) z powodu stosunków niemieckich nalega na ustąpienie w kwestji wyborów do Rady państwa. Klub czeski odbywa w tej chwili narady, których celem jest wyjednanie u Sejmu przyjęcia projektu adresu *en-bloc.*

Peszt 1-go. Reskrypt cesarski do Czechów znajduje przychylne uznanie we wszystkich dziennikach.

Florencja 30-go. Junta rzymska postanowiła zaprowadzić gwardję narodową i zająć na skarb majątki kościelne.

Florencja 30-go.— Junta przyjęła następującą formułę plebiscytu: „Chcemy połączenia z królestwem włoskiem pod monarchicznym, konstytucyjnym rządem króla Wiktora Emanuela i jego następców.“

Florencja 1-go. „Opinione“ potwierdza wieści, że Papież objawił zamiar opuszczenia Rzymu i Włoch. Zwołanie przyszłego Parlamentu do Rzymuu jest niemożliwem z uwagi na miejscowe okoliczności.

Rzym 1-go. Mieszkańcy dzielnicy „Leonina“ protestują przeciwko odsunięciu ich od plebiscytu.

Londyn 29-go. Na kongresie odbytym w Newcastle pod prezydencją hrabiego Nordhumberlanda, lord Nordwarter wniosł, aby liga państw neutralnych ukonstytuowała parlament międzynarodowy, i zobowiązała strony wojujące do poddania się polubownemu jego wyrokowi.

Londyn 30go.— „Times“ donosi, że dziś odbyć się ma rada ministerjalna dla objawienia opinji swoich w dwóch kwestjach: 1) czy również jak Bismarck, sądzi ona, że anneksja Alzacji i Lotaryngji ma być rękojmią pokoju w Europie, i 2) czy uznaje za dobre dalsze prowadzenie wojny. „Times“ dodaje od siebie: „koniecznem jest, aby gabinet raz nareszcie oświadczył się w tym przedmiocie.“

Tours 30-go września. W Lyonie spokojność przywrócona.

Petersburg 28go. Thiers przyjmowany był dziś przez Jego Cesarską Wysokość Ks. Następcę Tronu i Kanclerza Gorczakowa.

Petersburg 30-go. Najjaśniejszy Pan przyjmował wczoraj Thiersa.

Petersburg 30-go września. „Journal de St. Petersburg“ zaprzecza w formalny sposób wieściom, o zakupieniu przez Rossję pancerników amerykańskich, o koncentracji wojsk w południowo-zachodniej stronie państwa, i o powołaniu jen. Ignatiewa do Petersburga, jakoby z powodu mniemanych zatargów z Turcją. Polityka, jakiej gabinet trzymał się zawsze z całą loyalnością, jest polityką pokoju i przezorności zarówno co do samej Rossji jak i co do innych narodów.

Londyn 30.— „Standard“ narzeka na niedołęztwo polityki Gladstona, która doprowadziła Anglję do zupełnego odosobnienia w kwestji wschodniej.

Konstantynopol 29-go. Połurzędowa „La Turquie“ w artykule o położeniu Turcji mówi: „Trzeba się starać o przyjaźń Niemiec, aby Turcji zapewnić oświatę i wolność.“

Depesze Telegraficzne.

Warszawa, d. 2 Paźdz., god. 12, m. 35 z rana.

Florencja.— Na żądanie Papieża wojska włoskie osadziły zamek Ś-go Anioła.

Tours. — Napad prussaków na Charenton odparty. Nieprzyjaciel urządza linje szańców; po za strzałami dział francuzkich, zakłada obóz oszańcowany. — W Wersalu przygotowania do przezimowania. — W Paryżu znajduje się 250 bataljonów uzbrojonej gwardji narodowej po 1,500 ludzi.

Warszawa, d. 3-go Paździer., godz. 11 z rana.

Z Metz donoszą o pomyślnych wycieczkach w dniach: 31 Sierpnia, 23 i 27 Września. Bazaine dostatecznie zaopatrzony w ammunicję. Stan zdrowia wojska doskonały. Proklamacja delegacji rządu zwołuje wyborców Konstytuanty na dzień 16-sty b. m., motywując takową niepodobnemi do przyjęcia warunkami Bismarcka.

Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Major *Romiszewski*, z Płocka; Rzecz. Radca Stanu *Szczerbatski*, z Petersburga.

Wyjechali z Warszawy: Tajny Radca *Mansurow*, do Petersburga; Rzecz. Radca stanu *Nikitin*, do Lublina; Fligiel-Adjutunt pułkownik *Klodt*, do Włocławska.

Redaktor, *W. Szymanowski.*

Potrzebne jest zaraz, lub od 8go Października r. b., czyste i widne

MIESZKANIE,

ze stołem i usługą, za umiarkowaną cenę, przy porządnej i zacnej familji, lub przy jednej w wieku osobie dla dwóch Panien ze wsi, uzdolnionych w kroju, krawiecczyznie i innych robotach damskich. Adressy można złożyć w Redakcji „Kurjera Warszawskiego" pod literami O. B. (1—2) —7933—

Uprasza się W. **A. Skarzyńskiego,** który we Środę, dnia 28-go z. m., sprzedał w Kantorze na Krakowskiem-Przedmieściu, **5 Sztuk Pożyczek Premjowych Rossyjskich 5%,** aby we własnym interesie raczył przybyć do mego Kantoru.

Maurycy Nelken,
Kupiec 1-szej Gildji i Główny Kollektor Loterji.
(1—1(—7929—

Do głównego składu
KAWIORU

S. SZYROKOWA, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w domu W-go Boka, Nr 477a, nadszedł znowu transport **Kawioru** świeżego Astrachańskiego i prasowanego serwetowego takiegoż, oraz **Groszku** i **Sera** zielonego, **Łososia** wędzonego, **Minogów** rygskich, **Śledzi** pocztowych, **Karuku** rybiego i **Wiziki, Maślin, Serdeli** marynowanych w słojach (Kilki zwane), **Buljonu** wołyńskiego w najlepszych gatunkach, **Konfitur** kijowskich, **Marmolady, Gorczycy** sareptskiej, **Bałyku** i t. p., z czem polecam się Szanownej Publiczności.
(1—6) — 7843 — **S. Szyrokow.**

W Handlu Win pod firmą: **S. Szostkiewicz,** przy ulicy Nowo-Senatorskiej, Nr 476b, rozpoczęła się z dniem 1-szym Października r. b. **Wyprzedaż Win węgierskich** starych, po cenach znacznie zniżonych.
(2—3) — 7905 —

Kołduny Litewskie, codziennie; **Flaki** w Niedziele i Czwartki; inne gorące **Potrawy** w każdym czasie; **Winogrona kuracyjne, Kawior, Śledzie, Cukier, Herbatę, Kawę** i inne Towary, poleca względom Publiczności Handel **Prószyńskiego (Łopatto).** Elektoralna, obok Solnej, (amarantowe znaki), Numer nowy 20.
(1—5) —7921—

Pierwszy transport **WINOGRON Peszteńskich,** kuracyjnych słodkich, nadszedł i następnie regularnie co drugi dzień nadchodzić będą. Osoby, które takowe zamówiły, i te które sobie zamówić życzą nadal na kurację, zechcą się zgłosić do Handlu **S. Rozmanith,** przy ulicy Nowy-Świat. (1—3) —7940—

Winogrona węgierskie kuracyjne zupełnie słodkie, nadchodzą regularnie do Składu Win i Delikatesów **A. Bócquet** w gmachu Teatralnym.
(8—30) — 7417 —

Ostrygi Holsztyńskie
z Flensburga,
nadchodzą codziennie świeże, do Handlu Win i Delikatesów **A. Bocquet,** w gmachu Teatralnym.2 (19—0) ---7196---

Ostrygi Holsztyńskie
z Flensburga,
codziennie otrzymuje Skład **Anton. Stępkowskiego.**
(19---0) --- 7214---

KANTOR GŁÓWNY
LOTERJI KLASSYCZNEJ
Królestwa Polskiego.

W dniach 7-ym i 8-ym Października r. b., to jest w przyszły Piątek i Sobotę, odbędzie się ciągnienie klassy 3-ej Loterji 115-ej, a że w dniu poprzedzającym ciągnienie, **5-go Października,** t. j. w **Środę,** przypada **święto u Izraelitów,** i Kantory moje, tak na Krakowskiem-Przedmieściu, jak i na Nowym-Świecie, z tego powodu będą zamknięte, dlatego mam honor upraszać Szanowną Publiczność w obu moich Kantorach grającą, aby się **wcześniej** z przemianą Losów do Klassy 3-ciej zgłosić raczyła. **MAURYCY NELKEN,**
Kollektor Główny Loterji Klassycznej Królestwa Polskiego.
(2—3) —7860—

Zakład **„ELDORADO"** przeniesionym został z ogrodu do lokalu zimowego, gdzie oprócz smacznej kuchni i wyborowych trunków, **DUET P. DAWIDA SZULC,** uprzyjemniać będzie chwile Szanownych Gości. (1—1) —7938—

TEATR ROZMAITOŚCI.
Dziś: **Pan Jowialski.**
Jutro: **Córka Regimentu.—Małżeństwo przy latarniach.**

Wystawa Krajowa Zachęty Sztrk Pięknych, codziennie w Hotelu Europejskim.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
Dnia (21 wrzesnia) 3 października 1870 r.

Monety i Papiery	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Półimperjały Ros. rs. 7 k. 30 6 k. 70				
Dukaty Hol. rs. — k. — rs. 3 k. 70				
Obligi skarbowe 100 rs., (op. kup.)	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu, I, s. za rs. 100	Lo	so	wa	nie
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	90	89	90	39
Listy Zast. nowe 5 z r. 1869. .	Lo	so	wa	nie
Obligi Tow. Kredyt. Ziemskiego	100	50	100	17
Listy Likwidacyjne rs. 100	73	65	73	32
Bilety Banku Cesarstwa z r. 1860	—	—	—	—
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864	—	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1866.	—	--	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	72	25	—	—
Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej,	70	—	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dróg żel.	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Terespol.	112	—	111	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej	104	—	102	50
Akcje kolei Żel. Fabr. y Łódzkiej	—	—		—
5% Listy zastawne rossyjskie . .	110	—	--	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. rs. — kop. 111 1/9
Od Likwidacyjnych rs. — kop. 135 5/9
Od Listów Zast. nowych kop. 138 8/9
Berlin: Weksel 100 tal. 2 m. rs. 119 k. 55 rs. 119 k. 25
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 8 k. 10 rs. 8 k. 8.
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. — k. — rs. — k. —
Wiedeń; Wek 2 m. za 150 w. rs. 97 k. 50 rs. — k. —

— Do dzisiejszego numeru dołącza się dla prenumeratorów Warszawskich tabela wygranych fantów, w 60-cio tysięcznej loteryi Domu Schronienia, których wydawanie, począwszy od jutra, dopełniać się będzie w gmachu instytutu za rogatką Wolską, każdodziennie, wyjąwszy święta izraelskie i soboty od godziny 10-ej rano do 3-ej z południa. Przytem nadmienia się, że katalogi fantów dostać można w tutejszej redakcyi za ofiarą co łaska na rzecz wzmiankowanego instytutu. Prowincjonalni zaś posiadacze biletów tejże loteryi, będą mogli sprawdzać swoje wygrane u tamecznych kolektorów Loteryi klassycznej, którym tabelle w ciągu b. m. rozesłane zostaną.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c).—Дозволено Цензурою.

Wydawca G. GEBETHNER

DODATEK.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 217.

Poniedziałek. — Dnia 21 Września (3 Października). — Rok 1870.

Ostatnie kompozycje muzyczne,

wydane nakładem Księgarni

GEBETHNERA i WOLFFA

w Warszawie.

a. Kompozycje na fortepian,

Dietrich M. Hanka Chanson d'Oukraine, op. 39, kop. 60.
— Le château mysterieux (Straszny Dwór) transcriptions.
— Cantilène militaire et air de congé op. 50, kop. 60.
— Duettino et Melodie du Quatuor op. 51, kop. 60
— Le carillon, romance favorite op. 52, kop. 60.
Kania E. Illustrations sur l'Opera: Le château mysterieux (Straszny Dwór) de St. Moniuszko op. 35, kop. 75.
— Choeur des Bramins de l'Oopera Paria, transcriptions op. 36, kop. 75.
— Fantaisie de Concert de l'Opera Paria op. 37 kop. 60.
Leybach J. Fantaisie sur un thème populair op. 5, kop. 60.
Richards B. Cujus animam. Air du Stabat Mater op. 10 kop. 45.
Ruckgaber J. Les plus beaux yeux. Melodie de Sligelli op. 67, kop. 60.
Schulhoff F. J. Une Valse op. 53 Nr 6, kop. 30
Stevich F. J. Une fleur sur le tombeau de F. Chopin, 3 Mazurkas op. 1, kop. 65.
Szopowicz, Deux chansonnettes á la Mazure op. 3, k. 60.
— Deux chansonnettes á la Mazure op. 4, kop. 60.

b. Kompozycje na fortepian na 4 ręce.

Adolf R. Reminiscence de l'Opere: Le château mysterieux (Straszny Dwòr) de St. Moniuszko kop. 90.
— Reminiscence de l'Opera. La Comtesse (Hrabina) de St. Moniuszko kop. 90.
— Six amusements faciles complets kop. 90.
Nr 1. Polonaise kop. 22½.
Nr 2. Marche kop. 22½.
Nr 3. Mazourka ko. 15.
Nr 4. Galop kop. 22½
Nr 5. Valse kop. 22½.
Nr 6. Cavatine kop. 22½.
Moniuszko St. Paria Opera Reminiscences Rs. 1 k. 20.
— „ Ouverture, Rs. 1 kop. 5.
— Halka Polonaise, kop. 52½.
— „ Romance et Sextuor, kop. 60.
— Widma sceny liryczne, z poematu A. Mickiewicza Dziady, Rs. 3 kop. 30.
— Bajka fantastyczna Uwertura, Rs. 1 kop. 35.

c. Utwory do Śpiewu.

Duniecki St. Ostatni kwiatek piosnka, kop. 15.
Komorowski Ig. Kwiaty, śpiew, kop. 37½.
Kratzer K. Dwaj grenadjerzy, kop. 45.
— Przy kołowrotku, kop. 37½.
— Śmiej się śpiew, kop. 37½.
Moniuszko St. Paria Opera. Śpiewy pojedyńcze od 1—11
— Jaskułeczka, kop. 37½
— Dla czego Pieśń, kop. 30.
Studziński K. Róże śpiew na cztery głosy mięszane lub na jeden głos z fortepianem kop. 22½
Zawadzki. Łzy, śpiew kop. 30.
Zeleński W. Moja Pieszczotka, pieśń op. 19, kop. 37½.
— Trzy pieśni op. 19. Młoda zeswatana Jaskółka, Łzy kop. 45.

d. Śpiewy Kościelne.

Moniuszko St. Muzyka kościelna.
— Nr 11 Modlitwa Pańska na jeden głos z fortepianem kop. 30.
— Nr 12. Modlitwa kop. 15.
Studziński. Modlitwa do Najświętszej Panny, kop. 45.
(1—5) —7757—

Nakładem Księgarni

Józefa Kaufmanna,

Krakowskie-Przedmieście Nr 443, nowy (71.) opuścił prassę **Plan Paryża,** ceny kop. 7½. Jest do nabycia we wszystkich Księgarniach tutaj i na prowincji.
(1—2) —7872—

Rada Szczegółowa Opiekuńcza

Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie.

Podaje do wiadomości, że w dniu 24 września (6 października r. b., w gmachu Szpitala Dzieciątka Jezus, o godzinie 11 rano, przed Delegowanemi Członkami Rady Szczegółowej Opiekuńczej tegoż Szpitala, odbędzie się licytacja in minus od cen na praetium oznaczonych, przez deklaracje opieczętowane, na dostawę dla rzeczonego Szpitala w roku bieżącym warzywa, jako to: Kartofli, Buraków, Marchwi, Brukwi, Pasternaku, Kapusty białej, włoskiej i czerwonej; Włoszczyzny, to jest w ¼ Selerów a w ¾ Pietrószki i Cebuli.

Deklaracje bez stempla, według niżej zamieszczonego wzoru spisane, wraz z dowodami na wniesione vadjum do Kassy Szpitalnej, składane być winny w dniu do licytacji oznaczonym, najpóźniej do godziny 10ej rano, w kancellarji Szpitalnej, na ręce Członka Rady Zawiadującego częścią nadzorczą, lub jego pomocnika.

Deklaracje skrobane, przekreślane, poprawiane lub według niżej wskazanego wzoru nie napisane, przyjętemi nie będą. Ilość powyższych dostaw, ceny na praetium oraz wysokość vadjum do każdej szczegółowo dostawy oznaczone, obejmują warunki licytacyjne, które każddziennie z wyjątkiem świąt w godzinach biurowych przejrzanemi być mogą w Kancellarji Szpitalnej.

Wzór do deklaracji.

Na skutek ogłoszenia Rady Szczegółowej Opiekuńczej Szpitala Dzieciątka Jezus, z dnia 15 (27) wrzeńnia r. a., niżej podpisany deklaruję niniejszem, iż obowiązuję się w roku bieżącym dla rzeczonego Szpitala dostawić, (tu wymienić rodzaj dostawy i cenę podejmowanej dostawy literami.)

Wszystkim warunkom licytacyjnym się poddaję.

Kwit na złożone vadjum w Kassie Szpitala dołączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w Warszawie pod Nrem N. N.

Pisałem w Warszawie dnia.... 1870 r.

(podpisać imie i nazwisko.)

W Warszawie dnia 15 (27) września 1870 r.

Opiekun Prezydujący,
Tajny Radca L. Mianowski.
Pomocnik Nadzorcy Szpitala, Mucharski.
(3—3) —7833—

OGŁOSZENIE.

W dniu 24 Września (5 Października) r. b. o godzinie 11-ej odbywać się będzie w Warszawskim Aleksandrowskim Wojennym Szpitalu, sprzedaż przez licytację publiczną rzeczy szpitalnych do użytku niezdatnych. Życzący nabyć takowe, echcą przybyć do szpitala w czasie wyżej oznaczonym.
(1—1) — 7931 —

Wójt Gminy Kampinos.

Podaje do wiadomości publicznej, że w urzędzie tutejszym, dnia 12 (24) Października r. b. o godzinie 11 przed południem, odbywać się będzie głośna (in plus) licytacja na sprzedaż w drodze działów **Kolonji uwłaszczonej**, zapisanej w Tabelli Likwidacyjnej pod Nr 19, we wsi i gminie Kampinos, powiecie Sochaczewskim gub. Warszawskiej położonej, do Sukcessorów po Franciszku Fejlu, koloniście należącej.

Kolonja ta składa się z gruntu ornego, pszennego i żytniego, różnej klassy, łąki, ogrodu owocowego z 400 sztukami drzewa, po większej części śliwiny i zabudowań gospodarskich z ogrodzeniem.

Rozległość całej kolonji wynosi dziesiatyn 32 (mórg 64 prętów kwadr. 108).

Domy dwa, z których ieden massiw murowany o czterech pokojach pod gontą, drugi zaś drewniany, również w dobrym stanie, przy tychże obok piwnica murowana.

Na tejże kolonji, obecnie wysiano oziminy tylko 16 korcy żyta.

Szacunek tejże kolonji z wyłączeniem inwentarza żywego i martwego, jaki sukcessorowie dla siebie otrzymują, wynosi rs. 3750, od której to summy licytacja rozpoczętą zostanie.

Mający chęć licytowania, obowiązani są złożyć w urzędzie tutejszym, przed rozpoczęciem licytacji, wadjum wyrównywające $^{1}/_{10}$ części summy szacunkowej to jest rs. 375.

W Kampinosie, dnia 12 (24) Września 1870 r.
(1—3) — 7927 — **Buczyński.**

PRAWDZIWY AUSTRALSKI EKSTRAKT MIĘSNY
PODŁUG METODY PROFESSORA LIEBIG,
wyrobu R. Tootha w Sidney w Australji

otrzymał na wystawie Amsterdamskiej 1869 r. *Złoty Medal.*

Londyńskie Zwierzchnictwo Wojenne pisze z daty 1 Marca r. b. co następuje:
„Zaświadczamy jako **Ekstrakt Mięsny R. Tooth** reprezentowany przez PP. W. J. Coleman et Comp., jedyny jest, którego tak miejscowe jak i zagraniczne szpitale rządowe, uznawszy ze wszech miar za dobry i zadaniu odpowiedni, dla pacjentów używają".
Dokonana analiza dostatecznie wykazuje, wyższość takowego nad innemi ekstraktami.
NB. Aby każdemu uprzystępnić nabycie, przygotowano małe słoiki, niezawierające więcej jak $^1/_8$ funta.
Jedyni Importerzy na Europę **W. J. COLEMAN et Comp.** Skład główny w Warszawie utrzymuje dom handlowy **Franciszka Fuchs i Synowie.** (7 12) —5374—

Urzędnik spadły z etatu, obeznany z czynnościami Administracyjnemi i Policyjnemi, posiadający Kaucji na 1szym Numerze hypoteki Rubli srebrem 1,500, które wkrótce na gotówkę zamienione być mogą, pragnie przyjąć obowiązek **Rządcy Domu** tu w Warszawie. Życzący więc sobie wejść w takie stosunki, raczy zostawić swój adress w Redakcji „Kurjera Warszawskiego," celem bliższego porozumienia się. (2—3) - 7779—

Stowarzyszenie Spożywcze „Merkury"
w Warszawie,

sprzedaje sposobem rabatowym:
Węgiel ze Składu P. Sulkowskiej, przy ulicy Jerozolimskiej, w dwóch gatunkach: lepszy po Kop. 90 korzec; kostkowy po Kop. 75.
Drzewo rąbane, także ze Składu P. Sulkowskiej; sosnowe, jedna czwarta sążnia, po Rs. 2 Kop. 40; twarde, po Rs. 3 sążenek.
Drzewo w szczapach i rąbane, ze Składów Pana S. Landy, po cenach: W szczapach sosnowe, sążeń po Rs. 9; twarde, Rs. 11; rąbane, jedna czwarta sążnia sosnowego, Rs. 2 Kop. 40; twardego, jedna czwarta sążnia, Rs. 3.
Zamawiać można na miejscu w Składach i we wszystkich czterech Sklepach Stowarzyszenia. (3—10) —7063—

RUREK
ANTI-ASTMATYCZNYCH
Aptekarza LEVASSEUR.

Dostać można w Paryżu u wynalazcy na ulicy de la Monnaie 19; w Warszawie jedynie w Składzie Materjałów Aptecznych Wgo Gallego i Lud. Spiessa. (12—0) — 857 —

MASZYNY
i
Narzędzia Rolnicze

wszelkiego rodzaju, podług najpraktyczniejszych wzorów wykonane we własnej fabryce, poleca **Zakład Rolniczo-Przemysłowo-Leśny Ostrowskiego i Spółki**, przy ulicy Senatorskiej, pod Nr 4 3d. (13—0) — 5789 —

Subjekt do Handlu Win,

poszukuje miejsca w Warszawie lub na Prowincji. Wiadomość u Wgo Grüneberg, przy ulicy Widok, Nr 14 nowy. (3—3) —7699—

Młody człowiek, kawaler, ze stopniem kandydata chemji, poszukuje odpowiedniego zajęcia się przy fabryce, lub jakim innym technicznym zakładzie. Interesanci raczą złożyć swe adresy pod lit. F. K., w Redakcji Kurjera Warszawskiego. (3—3) —7786—

Rodowita Francuzka,

z wyższym wykształceniem, posiadająca patent, życzy udzielać Lekcje języka francuzkiego i literatury na godziny. Bliższa wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej, Nr 1370, nowy 73, a mieszkania 26, codziennie od godziny 2-ej do 5-ej po południu. (3—3) —7648—

Jest do sprzedania za nizką cenę



Dom murowany,

w Warszawie, przy ulicy pryncypalnej, przynoszący rocznego dochodu rs. **9150**, na który pożyczki miejskiej dane będzie qrzeszło **40,000** rubli srebrem.
Bliższa wiadomość przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu zwanym Roeslera, w podwórzu w Składzie Cygar. (2—3) — 7854 -

---

OSOBA

przyzwoicie wychowana, życzy sobie przyjąć obowiązek **Bony**, albo do Towarzystwa, na wieś albo w miejscu. Wiadomość przy ulicy Czystej, Nr 415, w Magazynie Trzcińskiej. (2—2) —7852—

PIGUŁKI SCORDIUM,

Maść doktora **André Lebel** autora monografji hemoroidów, ulica de l'Echiquier, Nr 14 w Paryżu KURACJA RADYKALNA HEMOROIDÓW.
Skład w Warszawie u A. F. GALLE.
(26—105) — 5506 —

Potrzebnym jest na wieś
Nauczyciel muzyki,

pierwszeństwo ma Niemiec. Zgłosi się na ulicę Ś-to-Krzyzką, Nr 14, do właścicielki. Tamże potrzebne są **Sanki** eleganckie mało używane. (3—3) — 7746 —

W **MLECZARNI** w Alei Jerozolimskiej, w domu Nr 17, jak markiza, obok Piekarni Granzowa, oprócz **mleka kwaśnego, słodkiego, śmietanki, śmietany, gomułek**, dostać można **kawy** doskonałej goracej, tudzież **mleka** gorącego od godziny 6-ej rano, jak niemniej **masła** świeżego, funt kop. 30. (3—3) — 7734 —



Ulica Żelazna, Nr 33 newy, od Chłodnej drugi dom na prawo, Ner mieszkania 13. Są do sprzedania: **garnitur mebli mahoniowych,** złożony z kanapy, 4-ch foteli, 10-ciu krzeseł, zupełnie w dobrym stanie nader mocno zbudowane, pokryte wełnianym adamaszkiem karmazynowym. Cena rs. 200. Biurko mahoniowe damskie, zupełnie w dobrym stanie, rs. 50, Biórko męzkie mocno zbudowane, zupełnie w dobrym stanie, rs. 30. Widzieć można od 9-ej do 12-ej, po południu od 4-ej do 6-ej. (2—3) —7787—

Ogłasza się,
że **Nieruchomość** w Warszawie Nr 676, przy ulicy Leszno położona, w dniu 24 Września (6 Października) r. b, o godzinie 2 z południa, sprzedaną zostanie stanowczo i ostatecznie, przez licytacją publiczną i na audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału I-go, pod Nr 549, przed W-ym Zawadzkim Sędzią. Licytacja zacznie się od summy rs. 8126 kopiejek 42, warunki przejrzane być mogą w Kancellarji Pisarza Trybunału Cywilnego Wydziału I-go lub w Kancellarji Gadzińskiego Patrona pod Nr 574, przy ulicy Długiej mieszkającego. **Gadziński**, Patron.
(1—1) — 7922 —

Kto ma do wypożyczenia



Rs. 1000,

na pierwszy namer hypoteki znacznej po ssesji w Warszawie, raczy adres swój zostawić w sklepie wyrobów blacharkich Jacobi, przy ulicy Długiej, Nr 557 (nowy 32). (3—3) — 7650 —



Nadszedł nowy transport najlepszych **Kamieni młyńskich** francuzkich, i znane z doskonałości szwajcarskie jedwabne pytle, oprócz tego prawdziwie angielskie piki z lanej stali. Rekomendując się pp. Młynarzom i Właścicielom młynów takowemi, zarazem zawiadamiam, że urządzam młyny podług najnowszego systemu.

G. NEUMANN,

Konstruktor Młynów.
w Warszawie, ulica Pańska Nr 1212.
(5—6) -7482-

NOWY TRANSPORT

FILTRÓW

nadszedł do Składu wyrobów technicznych
KRAFT et KUKSZ.,
(52—0) —2929— ulica Miodowa Nr 490/1.

W nowo otwartym Zakładzie szycia,

K. Czepielińskiej,

przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej Nr 13, przyjmują się do szycia i do krajania suknie damskie i bielizna, za umiarkowaną cenę. Wejście w podwórku po lewej ręce od frontu.
(2—3) —7830—

W PETERSBURGU

KOENIGSBERGER et Comp,
w Warszawie, przy ulicy Wierzbowej, Nr 638, obok Hotelu Angielskiego.
Polecają Szanownej Publiczności składy swoje Orygin. Amerykań. Patent. Maszyny do szycia **Button Hole** obszywająca dziurki **Hovego Taylora**, oraz wszystkich najlepszych systemów.
(53—0 — 2376 —



W MOSKWIE

W WARSZAWIE.

Są do sprzedania.

Lisy prawdziwe sybirskie, kryte aksamitem Lyońskim wiśniowym, zupełnie nowe. Wiadomość przy ulicy Niecałej, Nr 11 nowy na 1-em piętrze, Nr 4 mieszkania. Tamże potrzebne są **Panny** do krawieczczyzny damskiej, zupełnie uzdolnione, i do nauki. (3—3) —7765—

Są do sprzedania lub do wynajęcia



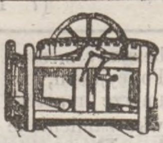
Dwa Fortepjany używane,

nowego fasonu, zupełnie w dobrym stanie, przy ulicy Freta, Nr 329 (nowy 25), w podwórzu druga sień na dole.
(3—3) — 7711 —



Karetka używana,

z fabryki Hessa, mogąca służyć do zaprzęgu pojedyńczego lub podwójnego, jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Rymarskiej (dom Flatau'a) Nr 471g (nowy 8), u stangreta, codzień od 2-ej do 5-tej. Także jest także do zbycia łóżko palisandrowe szerokości przeszło dwóch łokci, mocnej i ozdobnej paryzkiej roboty, z baldachem złoconym do firanek. (3—3) —7824—



Magle Wiedeńskie,

w dobrym stanie, są do sprzedania za rub. sr. 200, przy ulicy Ogrodowej, pod Nr 883 (nowy 3). Wiadomość na miejscu.
(1—1) — 7935 —





Powróciwszy obecnie z Zagranicy, gdzie wyjeżdżałem jedynie w interesie swojej firmy, sam wybrawszy i sprowadziwszy z najpierwszych tamtejszych fabryk znaczny transport tak **FORTEPJANÓW** jako też **PIAMIN** ładnej roboty gustownego wykończenia, z portretami najsławniejszych kompozytorów muzyki, z jakowemi to mam honor polecić się Szanownej Publiczności, dodając, iż sprzedaję takowe po przystępnych, a wynajmuje tak nowe jakoteż używane, po zniżonych cenach. Zielony Plac, Nr 1066Ł (nowy 10), dom Hr. Zamoyskiego, Nr 29 mieszkania.—**K. Frihsche.**
(1—3) — 7882 —



Jest do najęcia **Fortepjan palisandrowy**, w dobrym stanie o 7-miu oktawach. Wiadomość przy ulicy Zielnej i Próżnej w oficynie na prawo, na pierwszem piętrze, Nr domu nowy 33. (1—1) — 7918 —

M i e s z k a n i e,

całkiem odnowione, składające się z trzech Pokoi, Przedpokoju i Kuchni, jest zaraz do wynajęcia, w oficynie domu Zweigbauma, przy ulicy Granicznej, Nr 16 nowy, na drugiem piętrze. (1—3) — 7928 —

Dla osoby muzykalnej płci żeńskiej żądany jest oddzielny

P O K Ó J,

z opałem, usługą i spokojem, przy porządnej familji. Uprasza się o pozostawienie adressów w Redakcji niniejszego pisma pod literami **S. S.** (1—1) — 7920 —

Są do odnajęcia

Dwa Pokoje na 1-m piętrze,

z Meblami lub bez. Ulica Aleksandrja, Nr 15 nowy, wprost Placu Sewerynowa, Nr 6 mieszkania. (2—3) —7775—



Trzy pokoje, przedpokój z kuchnią, drwalnią i piwnicą, na drugiem piętrze od frontu, są do wynajęcia od 8-go października 1870 r., za cenę rs. 200 rocznie, przy ulicy Marjenstadt, Nr 2,658, wiadomość na miejscu, Nr mieszkania 12.
(3—3) —7784—



Dnia 18 (30) Września, przy wyjściu z Teatru Rozmaitości, zgubionym został na placu teatralnym **Zegarek** srebrny kryty, ankier z napisem angielskim, Patent, o 15 kamieniach. Znalazca raczy odnieść do byłej Mennicy do Rządcy tegoż gmachu. za nagrodą.
(1—1) — 7915 —

Zaginął Bilet Lombardowy,

Nr 39,082 na rs: 5, na zastawione kosztowności w Lombardzie Warszawskim. Znalazca zechce zwrócić takowy do Urzędu Lombardowego. (3—3) —7485—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c).—Дозволено Цензурою.